

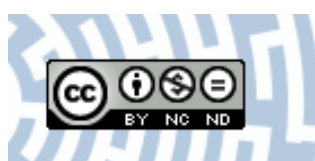


You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Eucharystia - tajemnica celebrowana. 53. Sympozjum Wykładowców Liturgiki w Wydziałach Teologicznych i Wyższych Seminariach Duchownych : Łódź 12-14 września 2017

Author: Andrzej Żądło

Citation style: Żądło Andrzej. (2018). Eucharystia - tajemnica celebrowana. 53. Sympozjum Wykładowców Liturgiki w Wydziałach Teologicznych i Wyższych Seminariach Duchownych : Łódź 12-14 września 2017. "Studia Pastoralne" (Nr 14 (2018), s. 595-601).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

SPRAWOZDANIA

„Studia Pastoralne” 2018, nr 14, s. 595–601

Ks. Andrzej Żądło
Uniwersytet Śląski
Wydział Teologiczny

Eucharystia – tajemnica celebrowana
**53. Sympozjum Wykładowców Liturgiki w Wydziałach
Teologicznych i Wyższych Seminariach Duchownych**
Łódź 12–14 września 2017

We wskazanych wyżej dniach, tj. od 12 do 14 września 2017 r., odbyło się doroczne spotkanie wykładowców liturgiki w Wydziałach Teologicznych i Wyższych Seminariach Duchownych w Polsce. Był to już 53. zjazd tego gremium, a jego miejscem stało się tym razem Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi. Tematyką, jakiej wspomniani liturgiści poświęcili tegoroczne sympozjum, była Eucharystia rozważana w aspekcie tajemnicy celebrowanej.

Zgodnie z przesłanym wcześniej uczestnikom programem, wszystko rozpoczęło się 12 września (wtorek) modlitwą „w ciągu dnia”. Po niej powitał uczestników sympozjum rektor WSD w Łodzi, ks. dr Jarosław Pater, który przypomniał, że 30 lat wcześniej odbył się w Łodzi kongres eucharystyczny, a jego uczestnikiem był Jan Paweł II, który w swym wystąpieniu zwrócił uwagę zebranych na Eucharystię jako konieczny do życia Pokarm. Ksiądz Pater podkreślił ciekawą zbieżność obu – rozciągniętych w czasie trzydziestu lat – wydarzeń naukowych.

Po rektorze WSD głos zabrał Przewodniczący Sekcji Wykładowców Liturgiki w Polsce, ks. dr. hab. prof. KUL Waldemar Pałęcki MSF. Wprowadził on swoim wystąpieniem w problematykę, powitał przybyłych na obrady (szczególnie podkreślając obecność emerytowanych wykładowców liturgiki), a także zachęcił do modlitwy w intencji chorych liturgistów. Wspomniał też o tym, że tegoroczna problematyka stanowi swego rodzaju kontynuację spotkania ubiegłorocznego,

poświęconego słowu Bożemu. Następnie poprosił ks. prof. Stanisława Araszczuka (PWT Wrocław) o przewodniczenie pierwszej sesji. Ksiądz Araszczuk zapowiedział problematykę, jakiej poświęcono pierwszą sesję obrad, a także nazwiska autorów składających się na tę sesję trzech wystąpień. Chodziło o ks. dra hab. prof. KUL Piotra Kulbackiego (KUL), ks. dra hab. prof. UMK Daniela Brzezińskiego (UMK) i ks. dra hab. prof. UAM Dariusza Kwiatkowskiego (UAM).

Ksiądz Kulbacki zaprezentował referat zatytułowany *Eklezjologia eucharystyczna*. W swym wystąpieniu wyszedł od przypomnienia nauki Soboru Watykańskiego II na temat roli liturgii w życiu Kościoła i nierozzerwalnego związku Kościoła z liturgią. Później nawiązał do pierwotnego Kościoła, który miał poczucie bycia znakiem (sakramentem) zbawczego misterium Chrystusa, który z kolei po to posłał apostołów na świat, aby się w nim owo misterium skutecznie urzeczywistniało. Na pierwowzorze, jakim dla Kościoła był lud Boży Starego Testamentu sprawujący sobie właściwą liturgię, wzorował się ówczesny Kościół w kształtowaniu pewnych form liturgii nowotestamentalnej, której początek dał sam Jezus Chrystus. Gromadzący się na sprawowaniu liturgii lud Boży w Nowym Testamencie urzeczywistnia w stopniu najdoskonalszym Kościół, o którym Sobór Watykański II mówi w kategoriach nie tylko ludu Bożego, ale też wspólnoty eucharystycznej. Stąd – jak wskazał prelegent – tematykę eklezjologii liturgicznej, a szczególnie eucharystycznej, trzeba zaliczyć do tematów centralnych najnowszego soboru, a kwestię wtajemniczenia (mistagogii) w liturgię postrzegać należy jako konieczną, albowiem bez dobrze pojętej i zorganizowanej mistagogii trudno jest myśleć o czynnym uczestnictwie wiernych w liturgii – a tego domaga się najwyraźniej po wspólnocie eucharystycznej Sobór Watykański II.

Drugi referat przedstawił zebrany ks. dr hab. prof. UMK Daniel Brzeziński. Poświęcony on był tematowi brzmiącemu „*Ars celebrandi*” *Eucharystii jako mistagogia liturgiczna*. Na początku swego wystąpienia ks. Brzeziński uściślił pojęcia, jakimi posłużył się w wykładzie, dopowiadając, iż jego wykład stanowić będzie kontynuację toku myślowego, jakiemu bieg nadał ks. Kulbacki, choć z innej strony podejdzie on do prezentowanej kwestii. W trakcie swego wystąpienia podkreślił, że *ars celebrandi* to inaczej sztuka sprawowania celebracji, domagająca się nie jednego, lecz wielu spotkań, a nawet permanentnej formacji i szeregu fachowych opracowań. W tej sztuce bowiem chodzi nie tylko o odpowiedź na pytanie „jak” (a więc w gruncie rzeczy o rubrycystykę), ale – bardziej jeszcze – na pytanie „dlaczego tak, a nie inaczej” (a więc o umotywowaną teologię duchowości). W tak ustawionej refleksji nad zagadnieniem ważną rolę odgrywa historia (tak wynika z historii), teologia (takie ma to znaczenie teologiczne) i formacja (przez odpowiedni sposób celebrowania formujemy siebie i innych). Wszystkie te trzy pojęcia ogniskują się na sztuce sprawowania i przeżywania liturgii, a także na stosownej mistagogii, obecnej w historii sprawowania kultu liturgicznego w czystej lub alegorycznej postaci. Tematyce związanej z mistagogią poświęcił ostatnio sporo uwagi papież Benedykt XVI, a także Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Traktował o niej również Jan Paweł II, który w liście na Wielki Czwartek 1980 r. przypomniał,

że kapłan podczas liturgii działa *in persona Christi*, dlatego nie może uważać siebie za pierwszego jej bohatera, bo Pierwszym w liturgii jest zawsze sam Chrystus, a czynności liturgiczne nie są czyimiś czynnościami prywatnymi, ale należą do całego Kościoła. Sztuce sprawowania liturgii nie służy nigdy improwizacja – zauważył z naciskiem ks. Brzeziński, bo jest ona czymś skrajnie przeciwnym do sztuki. *Ars celebrandi* można porównać do muzyki, którą co prawda kompozytor zapisuje na kartach papieru, ale wykonuje ją konkretny śpiewak lub muzyk i ważne jest to, jakim on jest człowiekiem. Tak więc w sposobie sprawowania liturgii winna odbijać się – jak w lustrze – świętość uczestniczących w niej (z jej przewodniczącym na czele), a sposób ten winien być zgodny z liturgicznym prawem Kościoła.

Po przerwie na kawę głos zabrał trzeci z prelegentów, a był nim ks. dr hab. prof. UAM Dariusz Kwiatkowski. Zaprezentował on temat: *Elementy pentekostalne w kulcie eucharystycznym*. Na wstępie nawiązał do mającego miejsce w naszym kraju zjawiska, które polega na tym, że następuje łączenie liturgii z modlitwami o uzdrowienie. O tych zjawiskach pisał niedawno ks. dr hab. Andrzej Kobyliński (UKSW), a także mówił bp Andrzej Czaja w Częstochowie. Tematowi pentekostalizacji warto poświęcić odpowiednią uwagę, jako że szerzy się ona wyraźnie, a wiemy, że za plecami zjawiska stoi wyznanie zielonoświątkowców, nacierających w sposób wpływowy na naszą pobożność. W nacieraniu tym można wyróżnić trzy fazy. Pierwsza przypadła na XIX wiek, druga miała miejsce w wieku XX, trzecia natomiast zbiega się z naszymi czasami. W pierwszej fazie oddziaływanie było – można powiedzieć – spokojne. W drugiej formy działania stawały się coraz bardziej radykalne. W trzeciej, najnowszej, a więc współczesnej, dochodzi do wtapiania się środowisk pentekostalnych w katolickie zgromadzenia liturgiczne. Przykładem na to jest modlitwa o uzdrowienie łączona często z wystawieniem Najświętszego Sakramentu albo też ze sprawowaniem Mszy św. w intencji o uzdrowienie. Podczas takich mszy kaznodzieje nie głoszą homilii, lecz katechezy o tematyce dotyczącej uzdrowienia, a także praktykuje się tzw. spowiedź furtkową, wyraźnie zakazaną przez Konferencję Episkopatu Polski. Rzeczą bowiem niebezpiecznie krzewioną przy okazji takich spotkań o uzdrowienie jest zaszczepianie w świadomości wiernych przekonania, że istnieją tzw. grzechy pokoleniowe, tj. dziedziczone po przodkach. W związku z tym nad tymi, którzy taką świadomość w sobie rozbudzają, odmawia się modlitwy albo sprawuje msze o wyzwolenie ich z takich grzechów (dziedziczonych – jak się przekonuje – nawet do szesnastego pokolenia). Temat zaprezentowany przez ks. Kwiatkowskiego był ważny, a przede wszystkim wychodził naprzeciw przestrodze wystosowanej do wiernych przez Komisję Teologiczną Episkopatu Polski, zwracającej uwagę na fakt, że uleganie nauce o grzechach pokoleniowych jest znakiem braku wiary, jak też zakazującej sprawowania mszy i modlitw w intencji o uwolnienie z takich grzechów.

Po zaprezentowaniu zebranych wszystkich zasygnalizowanych wyżej referatów nastąpiła dyskusja nad usłyszonymi treściami, mająca na celu dopowiedzenie niektórych kwestii, doprecyzowanie ich lub wyjaśnienie zagadnień, które w formie pytań zrodziły się podczas dotychczasowych obrad.

Po dyskusji wszyscy zebrani udali się do usytuowanej nieopodal seminarium katedry, aby uczestniczyć tam we Mszy św., której przewodniczył i homilię wygłosił administrator apostolski diecezji, bp Marek Marczak.

Po kolacji odbyło się – jak co roku – spotkanie organizacyjne, w czasie którego zastanawiano się i dyskutowano nad tematem, terminem i miejscem spotkania przyszlórocznego (2018), choć konsensusu nie osiągnięto, a w związku z tym postanowiono, że temat, termin i miejsce spotkania w roku 2018 zostaną ustalone w późniejszym czasie i przesłane do wiadomości wszystkich zebranych.

Drugi dzień obrad (13 IX 2017) rozpoczęła liturgia jutrzni. Po niej był czas na śniadanie, a o 9.30 wszyscy zebrali się w auli im. bpa Wincentego Tymienieckiego (pierwszego biskupa łódzkiego), aby podjąć obrady przewidziane i zaplanowane na ten dzień. Obradom tym przewodniczył ks. dr hab. prof. KUL Bogusław Migut (KUL), który po krótkim wstępie oddał głos pierwszemu referentowi tego dnia (czwartemu z kolei), ks. dr. Krystianowi Kletkiewiczowi (WSD Gdańsk).

Ksiądz Kletkiewicz podjął temat: *Nadzwyczajna forma Mszy św. a formacja seminaryjna*. Początek jego wystąpieniu dało odniesienie się do Benedykta XVI, który wyraźnie zwrócił uwagę na fakt, iż reforma liturgiczna dokonana z impulsu Soboru Watykańskiego II jest nieodwracalna. Wyjaśnił następnie, że wobec formy nadzwyczajnej sprawowania Mszy św. trzeba stosować hermeneutykę historyczną, a całą problematykę z tym zagadnieniem związaną oprzeć na dwóch faktorach, tzn. na studium historii i na konsekwentnej edukacji liturgicznej. Jeżeli chodzi o nauczanie seminaryjne, to ks. Kletkiewicz zwrócił uwagę, iż na bazie obecnie obowiązujących dokumentów kościelnych, które przywołał w swoim wystąpieniu, nie ma obowiązku przygotowywania seminarzystów w ramach zajęć dydaktycznych do nadzwyczajnej formy sprawowania Mszy św. Tym bardziej byłoby to sztuczne, że alumni przechodzący obecnie formację liczą sobie około 20 lat, czyli są ludźmi, którzy wyrosli już na liturgii sprawowanej w oparciu o Mszał Pawła VI i żadnego związku z tzw. liturgią potrydencką nie mieli, choć zdarzają się przypadki, kiedy to nieliczni alumni przejawiają z różnych powodów i przyczyn zainteresowanie tamtą liturgią. Biskupi polscy wielokrotnie ostatnio, jak zauważył ks. Kletkiewicz, podkreślili potrzebę sprawowania w naszych parafiach liturgii w formie zwyczajnej, a nie nadzwyczajnej. Również nowe *ratio studiorum*, nad którym trwają prace redakcyjne, spodziewa się, że w dydaktyce liturgicznej będzie obecny historyczny aspekt poszczególnych obrzędów i rodzajów liturgii, ale nie nadzwyczajna forma sprawowania Mszy św.

Ksiądz dr Andrzej Grzelak (Gniezno) był kolejnym już (piątym z kolei, a drugim tego dnia) referentem. Jemu przypadł w udziale temat *Msza św. z udziałem dzieci – między „participatio actiosa” a infantylizmem*. Zwrócił on w swym wystąpieniu uwagę na fakt, że wiele jest elementów mających wpływ na udział dzieci we Mszy św., choć szczególnie miejsce wśród nich zajmuje homilia, kierowana do całego zgromadzenia, którego strukturę tworzą także dzieci; głoszona zawsze przez osobę wyświęconą, dla podkreślenia, że podstawowym Liturgiem jest Chrystus. W przypadku

mszy sprawowanych z udziałem dzieci ważnych jest kilka elementów, na które zwrócił uwagę ks. Grzelak. Ważne jest mianowicie to, jakim językiem posługuje się kaznodzieja (nie może to być bowiem ten sam język, co i na katechezie). Ważny jest też dialog, jednak prowadzony nie tylko z dziećmi (co zdarza się najczęściej w naszych parafiach), lecz ze wszystkimi. Dobrze jest wykorzystywać – twierdził ks. Grzelak – podczas homilii liturgiczne paramenty (np. ornat, kielich itd.). Jeżeli ktoś wykorzystuje podczas homilii maskotki, to musi pamiętać o tym, żeby ich wykorzystanie wspomagało wiernych w uczestnictwie w misterium. Wypada niekiedy podczas homilii nawiązywać do architektury świątyni, przekonywał ks. Grzelak, w której sprawuje się liturgię, a także do miejsc sprawowania poszczególnych jej obrzędów. Ważną sprawą, jak twierdził prelegent, pozostaje przygotowanie dzieci do uczestnictwa w liturgii dokonywane w domu przez rodziców, którzy powinni nie tylko przyprowadzać dzieci do kościoła, ale w domu tłumaczyć im wiele i nieustannie. Ważne są też prowadzone podczas liturgii komentarze, objaśniające i wspomagające uczestnictwo wszystkich w celebracji. Ksiądz Andrzej Grzelak wskazał w swym wystąpieniu również na zasady, jakie warto zachowywać, by chronić dzieci przed infantyлизmem ich uczestnictwa w liturgii. Pierwszą z takich zasad jest uczestnictwo dzieci w liturgii wraz z całym zróżnicowanym wiekowo zgromadzeniem. Drugą jest troska o stosowne wprowadzanie dzieci w istotę społecznych funkcji, a nie tylko techniczne przygotowanie ich do wykonywania pewnych czynności. Ważny pozostaje też dobór repertuaru modlitw i śpiewów, a także stosowna troska o zachowanie dzieci podczas liturgii, o odpowiednie wykonywanie poszczególnych czynności, gestów oraz zajmowanie postaw. U podstaw *participatio actiosa* leży nade wszystko wiara – stwierdził ks. Grzelak na zakończenie swego wystąpienia. Stąd podstawową troską dorosłych o dzieci powinno być praktyczne dawanie świadectwa dzieciom, jak trzeba się modlić, jak chwalić Boga codziennym życiem, jak miłować Go w bliźnich, z którymi żyjemy na co dzień.

Po referacie ks. Grzelaka nastąpiła przerwa na kawę, a po niej podjęto dyskusję nad dwoma przedpołudniowymi referatami, choć w większości dyskusja ta skupiła się na tematyce zasygnalizowanej w pierwszym referacie (ks. Kletkiewicz).

W dalszej części czasu poświęconego na dyskusję ks. Pałęcki przeszedł m.in. do podzielenia się doświadczeniami z udziału w I. Kongresie Teologii Praktycznej pt. *Polska krajem misyjnym?*, jaki odbył się w Warszawie w dniach od 19 do 21 września 2016 r.

Obrady przedpołudniowe drugiego dnia zjazdu zakończyła modlitwa południowa „w ciągu dnia”, po której był obiad. Po obiedzie cała grupa uczestników sympozjum udała się autokarami do Pabianic, by nawiedzić rodzinną parafię św. Maksymiliana Kolbego pw. św. Mateusza. Tam wspólnie sprawowano liturgię nieszpórów, a po nich nawiedzono Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Łasku. W tym sanktuarium sprawowano świętą Eucharystię, później zaś grupa udała się na kolację do ośrodka konferencyjno-rekolekcyjnego w Porszewicach. Tak zakończył się drugi dzień dorocznego zjazdu polskich wykładowców liturgiki.

W trzecim dniu obrady były zaplanowane na porę przedpołudniową. Wszystkie rozpoczęło się celebracją Eucharystii sprawowanej wraz z jutrznią, po czym nastąpiło śniadanie. Godzina 9.30 wyznaczyła czas na kolejną turę obrad, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Andrzej Żądło (UŚ). Dedykowana ona była tym razem komunikatom, jakie zaprezentowali czterej liturgiści, reprezentujący kolejne ośrodki teologiczne w: Poznaniu, Tarnowie, Warszawie i Lublinie.

Pierwszy komunikat zaprezentował ks. dr Maciej Przybylak z Poznania, a jego temat brzmiał: *Prywatne modlitwy eucharystyczne przykładem nadużyć odnowy liturgicznej po Soborze Watykańskim II*. W trakcie tego komunikatu zostały zebranych przekazane informacje, których niejedyn z uczestników sympozjum nie był do tej pory świadom. Okazuje się bowiem, że praktyka tworzenia prywatnych modlitw eucharystycznych wyprzedziła znacznie Sobór Watykański II, jako że sięga roku 1956 (wtedy powstały, według ks. Przybylaka, pierwsze prywatne modlitwy eucharystyczne). Najbardziej płodna była, jak się okazuje, w tym względzie Holandia. Innymi ośrodkami stosunkowo aktywnymi na tym polu były: Essen w Niemczech i Lucerna w Szwajcarii. Powstały w nich modlitwy eucharystyczne na bardzo różne okazje, między innymi na okazję łączenia Mszy św. z sakramentami i sakramentaliami lub modlitwy „tematyczne”. Analiza treści tych modlitw prowadzi do wniosku o wielu nadużyciach w nich obecnych (np. zatarcie funkcji przewodniczącego, brak doksologii, brak myśli o Eucharystii jako ofercie i jej charakterze dziękczynnym, jak też przewaga aspektu moralizatorskiego). Wśród wzmiankowanych przez ks. Przybylaka modlitw eucharystycznych są takie, które nie mają słów konsekracji, pozbawione są epiklezy i troski o jedność Kościoła. Chrystus w tych modlitwach jest przedstawiany jako Człowiek (z różnymi dookreśleniami), a Kościół jako instytucja charytatywna. Przebija w nich protestanckie podejście do Eucharystii, jak też problematyka polityczno-społeczna.

Drugi z komunikatów, zaprezentowany przez ks. dra Grzegorza Rzeźwickiego z Tarnowa, dotyczył tematu *Celebracja pierwszego pełnego uczestnictwa dzieci w Eucharystii – współczesne propozycje*. Uwaga więc prelegenta skupiona była w sposób zdecydowany na współczesnych propozycjach odnoszących się do pierwszego uczestnictwa dzieci w Eucharystii. Okazuje się, że w Polsce istnieje ok. 100 takich propozycji. Zagadnienie, jakim zajął się w tym komunikacie ks. Rzeźwicki, jest o tyle ważne, że sakrament ten poddawany jest w naszych czasach procesowi desakralizacji, a sama Pierwsza Komunia Święta nie funkcjonuje często w świadomości wierzących jako jeden z sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. W trakcie swej prezentacji ks. Rzeźwicki przypomniał o opracowaniach dedykowanych omawianemu zagadnieniu – m.in. o tym, które wyszło spod pióra abpa Nowowiejskiego. Zwrócił następnie uwagę na fakt, że udaną próbą takiej propozycji była ta autorstwa ks. Blachnickiego, choć – jak stwierdził – zabrakło w niej aspektu współpracy z rodzicami dzieci. Po linii ks. Blachnickiego poszedł w swym opracowaniu również ks. Stanisław Hartlieb, który jednak swoje opracowanie wzbogacił propozycją współpracy z rodzicami dzieci pierwszokomunijnych.

W dalszej części komunikatu wspomniane zostały i krótko omówione propozycje archidiecezji krakowskiej i diecezji opolskiej.

Trzeci komunikat zaprezentował zebrany ks. dr Waldemar Bartocha z Warszawy, a jego tytuł brzmiał: *Relikwie eucharystyczne a kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą św.* Autor komunikatu zwrócił uwagę słuchaczy na samym początku, że nie istnieje autorytatywny dokument Kościoła na omawiany przez niego temat. Liczne – jak się okazuje – opracowania, jakie w tej materii się ukazały, mają charakter raczej opisowy i nie podejmują w tym względzie dyskusji teologicznej. Najlepszym z tych opracowań – jak podkreślił ks. Bartocha – jest to, które wydała diecezja legnicka. Rzecz sama w sobie, a omawiana w komunikacie, dotyczy tzw. cudów eucharystycznych, które z natury rzeczy powinny umacniać naszą wiarę w trwałą obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi, bo wskazują na pewne aspekty tajemnicy eucharystycznej, choć – jak wiadomo – nie utożsamiają się z uobecnieniem tej tajemnicy. Ważna w tym względzie, jak to wyraźnie podkreślił prelegent, pozostaje nauka Kościoła, utrwalona i przekazana nam w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, a także w dokumentach Kościoła, z których wymienione zostały niektóre z dokumentów Jana Pawła II. Zwrócono też uwagę na nauczanie bpa Zbigniewa Kiernikowskiego z Legnicy, sprowokowane niedawnymi wydarzeniami cudownymi na terenie diecezji legnickiej, związanymi z Eucharystią.

Ostatni, czwarty z kolei, komunikat wygłosił ks. dr Andrzej Megger z Lublina. Dotyczył on *Nieodkrytego dokumentu: „Compendium eucharisticum” (2000)*. Ksiądz Megger zawarł treść swego komunikatu w trzech następujących punktach: 1) Historia dokumentu; 2) Co wnosi ten dokument?; 3) Podsumowanie. Jak wynikało z treści przedłożenia, inspirujący wydźwięk dla wydania dokumentu (19 X 2009 r.) miał synod o Eucharystii z 2005 roku, którego ojcowie postulowali, by w jednym tomie ukazały się wszystkie najważniejsze teksty o Eucharystii oraz wybrane teksty Mszału zarówno obecne, jaki i historyczne. Chodziło o stworzenie instrumentu zawierającego elementy doktrynalne, liturgiczne, katechetyczne, jak też pobożnościowe. Wzmiankowane kompendium przygotowała Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów we współpracy z Kongregacją Nauki Wiary, a na jego treść składają się trzy rozdziały dedykowane zasadom dydaktycznym (1), tekstom liturgicznym o Eucharystii (2), różnym modlitwom służącym do przygotowania się do Mszy św. (3). W dokumencie podaje się też dwie znane litanie (*Do Krwi Chrystusa* i *Do Chrystusa Kapłana*) oraz kilka litanii nowych (m.in. *Do Pana Jezusa Chrystusa*, *Do Jezusa Chrystusa – Boga i Człowieka*, *Do Jezusa, naszego Zbawiciela*). Kompendium zamyka specjalny dodatek.

Po przedstawieniu treści wszystkich komunikatów nastąpiła dyskusja. Po niej sprawowano liturgię godzin („Modlitwa w ciągu dnia”).

Obiadem zakończono 53. Sympozjum Wykładowców Liturgiki na Wydziałach Teologicznych i w Wyższych Seminarjach Duchownych, jakie w roku 2017 odbyło się w Łodzi.